

Sygn. akt: I C 21/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	Karolina Tyc

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko A. B. (1), A. B. (2) i T. B.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od pozwanych: A. B. (1), A. B. (2) i T. B. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 2.895,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 21/23

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł przeciwko A. B. (1), T. B. i A. B. (2) o:

I. zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 207.381,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3.11.2022 r. do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się:

- kwota 157.170,01 zł tytułem zwrotu świadczenia w postaci kapitału kredytu wypłaconego S. pozwanej;
- kwota 50.211,06 zł tytułem zwrotu wartości świadczenia Banku polegającego na umożliwieniu korzystania S. pozwanej z kapitału udostępnionego przez Bank od 20.08.2008 r. do 5.07.2019 r., o którą to wartość strona pozwana jest wzbogacona kosztem powoda, a powód zubożony z korzyścią dla strony pozwanej;

ewentualnie - gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwot solidarnie - wniósł o zasądzenie ich częściach równych od każdego

z pozwanych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3.11.2022 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego roszczenia w części wskazanej w punkcie I.2,

II. na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. wniósł o:

1. zmianę wysokości świadczenia (ukształtowanie) w ten sposób, że kwota należności Banku od Strony pozwanej z tytułu rozliczenia nieważności bądź bezskuteczności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanej kursem (...) powinna być poddana waloryzacji sądowej w ten sposób, że poza roszczeniem o zwrot środków wypłaconych przy uruchomieniu kredytu w ich nominalnej wysokości, Powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 34.634,76 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza i w konsekwencji;
2. zasądzenie od Strony pozwanej solidarnie na rzecz Powoda kwoty 34.634,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3.11.2022 r. do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę ponad nominalną kwotę kapitału, bądź w przypadku, gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwoty solidarnie - wniósł o zasądzenie jej w częściach.

W uzasadnieniu wskazał, że zmierza do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii spornych pomiędzy stronami, które powstały w związku z zarzutem nieważności umowy. W ramach uprzednio rozstrzygniętego pomiędzy stronami sporu zapadł prawomocny wyrok, w którym Sąd zasądził na rzecz strony pozwanej od banku kwotę 150.709,24 zł. Bank zgłasza roszczenie o zapłatę zmierzające do ostatecznego rozliczenia nieważności umowy. Podstawą roszczenia głównego jest art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., ewentualnie art. 405 k.c. stosowany samodzielnie. W związku z tym, że bank spełnił świadczenie

w postaci udostępnienia kapitału kredytu w PLN, co stanowi usługę finansową strona pozwana została wzbogacona o wartość tej usługi (tj. 50.211,06 zł).

W zakresie żądania ewentualnego powód wskazał, że świadczenie mu przysługujące winno zostać poddane sądowej waloryzacji. Przyjmując za jej miernik poziom inflacji od daty wypłaty kredytu (wyliczony wg. publikowanego przez GUS wskaźnika wzrostu cen towarów i usług) na dzień wniesienia pozwu inflacja wynosiła 22%. Przy przyjęciu tego miernika wartość kapitału udostępnionego pozwanemu po uwzględnieniu waloryzacji wynosi 191.804,77 zł zatem jest wyższa od kwoty udostępnionego kredytu o 34.634,76 zł

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa

w całości wskazując, że przyznaje fakty przytoczone przez powodowy bank tylko w zakresie prawomocnego uwzględnienia ich powództwa, natomiast zaprzecza wszelkim twierdzeniom dotyczącym zasadności oraz wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału oraz waloryzacji sądowej. Wskazali, że złożyli oświadczenie o potrąceniu części swojej wierzytelności

w wysokości 157.170,01 zł z wierzytelnością banku o zwrot kwoty uruchomionego kredytu (157.170,01 zł). Po dokonaniu potrącenia opisana wierzytelność banku uległa umorzeniu w całości, a kredytobiorcy wciąż pozostaje pozostała część wierzytelności w kwocie 79.184,99 zł. Oznacza to, że jedyne zasadne roszczenie banku z tytułu nieważnej umowy kredytu zostało już w całości spełnione przez kredytobiorcę, a jakiegokolwiek dalsze żądania banku są bezzasadne. Podnieśli, że żadne przepisy prawa nie wskazują na inny niż zwrot uruchomionego kapitału obowiązek kredytobiorcy, w szczególności na możliwość żądania przez bank wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału z tytułu umowy kredytu czy też waloryzacji sądowej, w sytuacji gdy nieważność została spowodowana przez stronę żądającą zwrotu tego świadczenia. Z uwagi na skierowanie do powoda materialnoprawnego oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, strona pozwana zgłosiła procesowy zarzut potrącenia.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu i ustaleniach procesu prowadzonego przez Sąd Okręgowy w (...) pod sygnaturą akt II C(...). Ponieważ ustalenia te zostały uznane za prawidłowe przez Sąd Apelacyjny w (...) pod sygnaturą akt I ACa (...), można je uznać za ustalone również w niniejszym procesie. Wymaga podkreślenia, że znajdują one potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania - niekwestionowanych wzajemnie przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W dniu 13 sierpnia 2008 r. pozwani zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (zwanym w treści umowy (...)) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Kredyt został udzielony w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na walutę obcą - franka szwajcarskiego według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 157.170 zł. Zgodnie z umową kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 30 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 82.013,14 CHF, przy czym jest to wartość jedynie informacyjna, która może różnić się od wartości kredytu wyrażonej w walucie obcej w dniu jego uruchomienia i nie stanowi zobowiązania Banku. Okres kredytowania oznaczono ostatecznie na 264 miesiące. Spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 4,03%. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty,

w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. powiększona o stałą marżę banku wynoszącą 1,25%. Prawnymi zabezpieczeniami spłaty kredytu była: hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 235.755 zł, ustanowiona na kredytowanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Przewidziano także, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegać będzie automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił pozwanego bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym a wkładem faktycznie przez powódkę wniesionym (tj. środków w kwocie 880,95 zł) oraz do zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia – bez odrębnej dyspozycji z rachunku bankowego wskazanego w umowie. Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego, waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje oraz, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Zgodnie z regulaminem, kredyt waloryzowany udzielany jest w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo - odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona będzie w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana będzie

w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty, natomiast wysokość rat odsetkowych i kapitałowo - odsetkowych kredytu waloryzowanego w PLN, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

Powyższy kredyt stał się przedmiotem powództwa kredytobiorców przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 150.709,24 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty. Kredytobiorcy podnosili, że umowa jest sprzeczna z przepisami prawa w stopniu skutkującym jej nieważnością, a przynajmniej bezskutecznością kwestionowanych postanowień (§1 ust. 3A, §10 ust. 4 i §3 ust. 3 umowy).

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2021 r. (II C (...)) Sąd Okręgowy w (...) zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 150.709,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że postanowienia umowy określające sposobu waloryzacji niewątpliwie mają charakter blankietowy, nie spełniają warunku przejrzystości postanowień umowy, odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego, gdyż odwołanie następuje do kursów kupna

i sprzedaży waluty (...), obowiązujących u kredytodawcy, a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie, powodując, że kredytobiorca nie jest w stanie ustalić zasad, wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. W ocenie Sądu

I instancji nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter, lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który należy rozumieć jako nieuczciwą regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych. Nie może ulegać zatem wątpliwości, że istnieją podstawy do uznania, iż postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze ocenił postanowienia umowne przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych

w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, jako mające charakter abuzywny.

W ocenie Sądu I instancji stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień nie prowadzi wprost do nieważności umowy w całości, jednakże okoliczności rozpatrywanej sprawy, nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Uznanie kredytu za typowo złotowy rodziłoby problem jego oprocentowania, natomiast wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie, co w istocie wykluczałoby możliwość ustalenia kwoty udzielonego kredytu. Wobec powyższego Sąd uznał, że utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie było możliwe. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są także postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy przedmiotowej umowy kredytu i jako takie, z mocy art. 385 § 1 zd. 1 k.c., nie wiążące powodów. Ostatecznie Sąd Okręgowy zważył, że wskazane kwoty zostały z rachunku bankowego powodów pobrane przez pozwanego bank bez podstawy prawnej (tj. bez wiążącego postanowienia umownego), wobec czego, w oparciu o orzecznictwo uznał, że pobranie ich stanowiło nienależne świadczenie uzyskane przez pozwanego bank (art. 410 § 2 k.c.), które także podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W konsekwencji powyższego Sąd I instancji wskazał, że zaktualizował się obowiązek wzajemnego rozliczenia tego, co strony świadczyły sobie nawzajem w wykonaniu nieważnej, nie dającej podstawy prawnej do świadczenia umowy w oparciu o art. 410 k.c. (wyrok II C (...) z uzasadnieniem k. 48-58).

Sąd Apelacyjny w(...) w wyroku z 4 marca 2022 r. - sygn. akt I ACa (...) oddalił apelację pozwanego banku, wskazując że jest niezasadna.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Okręgowy poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które Sąd odwoławczy w całości przyjął jako własne i co oznacza, że Sąd II instancji zgadza się z oceną, że umowa łącząca strony jest nieważna, a rozstrzygnięcie zawarte w wyroku jest prawidłowe. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że zawarte w umowie stron klauzule kształtujące mechanizm indeksacji należy uznać za spełniający abuzywny w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., a konsekwencją tego jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona

z przewidzianą w art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Sąd II instancji wskazał, że powodowie już w pozwie wnosili

o unieważnienie umowy wiążącej ich z pozwanym, stanowisko to podtrzymywali przez cały tok procesu. Tym samym należało uznać, że Sąd odwoławczy został zwolniony z obowiązku badania, czy unieważnienie tej umowy wiązałoby się dla kredytobiorcy jako konsumenta z niekorzystnymi konsekwencjami związanymi

z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń stron jako nienależnych. Zatem

w ocenie Sądu ostatecznie stwierdzić trzeba, że biorąc pod uwagę powyższe, trafne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - nie istnieje możliwość ani też nie ma potrzeby z punktu widzenia interesów strony powodowej (jako konsumenta) utrzymanie w mocy umowy stron, z której ze względu na ich abuzywność wyeliminowano postanowienia określające główne świadczenia stron. W konsekwencji czego za niezasadne należało uznać wszelkie zarzuty podnoszone w apelacji w zakresie możliwości zastąpienia istniejących w umowie klauzul abuzywnych postanowieniami zgodnymi

z prawem. Sąd Apelacyjny nie podzielił także argumentacji skarżącego odnośnie naruszenia art. 405 k.c., art. 410 § 2 k.c. oraz ewentualnie art. 409 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli

w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W konsekwencji nieważnej umowy wzajemne świadczenia mają charakter nienależny i podlegają zwrotowi. Podstawa do ich spełnienia nie istnieje bowiem od początku. Strony winny zatem rozliczyć się ze spełnionych świadczeń wzajemnych. Bezskuteczność klauzul abuzywnych będąca skutkiem art. 385⁽¹⁾ k.c. i dyrektywy 93/13 oraz nieważność reszty umowy (art. 58 k.c.) rodzi obowiązek restytucji wzajemnych świadczeń jako nienależnych. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu (wyrok I ACa (...)
z uzasadnieniem k. 59-77).

Pismem z dnia 28 września 2022 r. powodowy bank zwrócił się do pozwanych z wezwaniem do zapłaty kwoty 207.381,07 zł na którą składają się kwota 157.170,01 zł tytułem wypłaconego kapitału oraz 50.211,06 zł tytułem wartości świadczenia banku polegającego na umożliwieniu korzystania stronie pozwanej z kapitału udostępnionego przez bank (k. 80-101).

Wobec prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w (...) (II C (...)), przesłankowo przesądzającego m.in. nieważność spornej umowy, pozwani pismem z dnia 13 października 2022 r. zwrócili się do banku z wnioskiem o wykonanie prawomocnego wyroku oraz zapłatę kwoty 211.808,37 zł, na którą składają się: suma rat kredytowych uiszczonych w walucie PLN - 199.992,39 zł, składka z tytułu ubezpieczenia (...) 1.320,46 zł., składka z tytułu ubezpieczenia (...) 8.002,77 zł, prowizja za udzielenie kredytu- 943,02 zł, prowizja za ubezpieczenie kredytu- 314,34 zł, suma składek z tytułu ubezpieczenia nieruchomości- 21,46 zł, składka za ubezpieczenie za okres od 07.04.2020r. do 07.03.2022- 1213,93 zł. Jednocześnie wniesli o zapłatę kwoty 61.099,13 zł jako sumy świadczeń uiszczonych na rzecz banku nieobjętych treścią wyroku. Pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu wskazując, że ewentualnie proponują zapłatę kwoty 54.638,36 zł wynikającej z ugodowego potrącenia wzajemnych wierzytelności (211.808,37 zł - 157.170,01 zł). Powyższe pismo zostało doręczone bankowi 19 października 2022 r. (k. 133-142).

Pismem z dnia 28 lutego 2023 r., złożyli oświadczenie o potrąceniu wierzytelności kredytobiorcy w wysokości 157.170,01 zł z wierzytelnością banku w wysokości 157.170,01 zł. Pozwani wskazali, że w pierwszej kolejności podają do potrącenia wierzytelności z wezwania do zapłaty z dnia 13.10.2022 r. w kwocie 61.099,13 zł a następnie celem zaspokojenia całości wierzytelności banku kwotę 24.546,63 zł stanowiącą wartość ustawowych odsetek za opóźnienie zasądzonych w wyroku oraz kwotę 71.524,25 zł stanowiącą część należności głównej zasądzonej wyrokiem. Powyższe pismo zostało nadane w dniu 28 lutego 2023 r. (k. 143-144)

Przedstawionymi wyżej podstawami rozstrzygnięcia w sprawie II ACa (...) Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., mimo że proces dotyczył zapłaty, a sentencja wyroku objęła wyłącznie roszczenia pieniężne. Sąd jest związany ustaleniami omawianego wyżej rozstrzygnięcia, i to nie tylko tym, że Sąd zasądził określoną kwotę, lecz i tym, na jakiej podstawie to uczynił (co wynika z uzasadnienia wyroku). Jak słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., (...), z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 oraz postanowienie z 21 października 1999 r., I (...) 169/98), jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § I k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie

do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II OSK 452/06). Wyrok NSA w W. z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): rat/o legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że

w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że sporna umowa to umowa kredytu i że była nieważna ex tunc.

Przechodząc do sedna rozważań prawnych, odnieść się należy do kwestii przedawnienia. Mimo, że pozwani nie podnosili tego zarzutu, to kwestia ta została poruszona w punkcie VI uzasadnienia pozwu i wypada się do niej odnieść. Sąd podziela stanowisko powoda co do braku przedawnienia jego roszczeń. Termin przedawnienia roszczeń jako związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie (02.01.2023 r. - pocztową przesyłką poleconą), ponieważ początek biegu przedawnienia należy liczyć w ocenie Sądu od daty wydania prawomocnego wyroku opierającego się na nieważności umowy kredytowej. Nie powinna wchodzić w grę żadna data wcześniejsza, ponieważ nie można wymagać od banku wytaczania powództwa opartego na konstrukcji nieważności umowy, z którą bank się nie zgadza. Nie powinna być to nawet data rozprawy, na której kredytobiorcy wyrażają wiążącą wolę unieważnienia umowy, ponieważ takie oświadczenie nie oznacza, że wyrok zostanie wydany zgodnie z tą wolą.

Mimo to żadne z roszczeń powoda (nawet ewentualne) nie zasługuje na uwzględnienie.

Pierwsze żądanie główne dotyczyło zwrotu kwoty kredytu. Pozwani otrzymali od banku 157.170,01 zł i kwota ta mogła być przedmiotem roszczenia banku o zwrot. Wierzytelność ta powstała, ale w dacie wyrokowania nie przysługiwała już bankowi, ponieważ została skutecznie umorzona na skutek potrącenia opisanego w odpowiedzi na pozew. Trzeba wyjaśnić, że

w odpowiedzi na pozew (k. 117-130) i w piśmie z 28 lutego 2023 r. (k. 143) pozwani potraktowali swoje potrącenie jako definitywne i prowadzące do umorzenia wierzytelności o zwrot kapitału w kwocie 157.170,01 zł. Słusznie też wskazali, że wzywali powoda do zapłaty swej wierzytelności pismem zgłoszonym jako dowód już przy odpowiedzi na pozew z oświadczeniem o potrąceniu

(k. 133-135), tj. pismem podpisanym przez adwokata, umocowanego do złożenia oświadczenia o potrąceniu na podstawie ich pełnomocnictwa z 7 marca 2022 r. (k. 136). Pismo zostało doręczone bankowi 19.10.2022 r. (potwierdzenie doręczenia na k. 142). Kolejne pismo – z definitywnym oświadczeniem

o potrąceniu, podobnie zostało podpisane przez tego samego adwokata umocowanego do składania materialnoprawnych oświadczeń i zostało nadane do banku dnia 28.02.2023 r. Powodowy bank nie zaprzeczył, że otrzymał ww. pismo. Wskazał jedynie, że kwestionuje jego skuteczność z uwagi na datę złożenia. Argumentacja powoda jest nieuprawniona. Pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w toku procesu i na tym etapie postępowania byli uprawnieni do procesowego zarzutu potrącenia. Prawidłowo przy tym zestawili swoje wierzytelności do potrącenia, wyjaśniając, że w skład sumy 157.170,01 zł wchodzi z ich strony: część należności głównej zasądzonej na ich rzecz od banku prawomocnym wyrokiem (71.524,25 zł), następnie przysługujące im od banku za dalszy okres (nieobjęty wyrokiem) świadczenia do zwrotu w sumie 61.099,13 zł, a w końcu zasądzone wyrokiem odsetki za opóźnienie od całej należności głównej zasądzonej wyrokiem. Wierzytelności tych bank nie kwestionował, a jedynie zarzucał (błędnie) spóźnienie zarzutu potrącenia. To oznacza, że powództwo w tej części dotyczy wierzytelności umorzonej przez potrącenie w sytuacji, gdy obłe potrącone wierzytelności były wymagalne i nieprzedawnione, co prowadzi na wniosek, że to roszczenie powoda podlega oddaleniu na podstawie art. 498 § 2 k.c. Sąd nie podziela argumentacji powoda jakoby oświadczenie o potrąceniu było złożone nieskutecznie. Zdaniem Sądu, wezwanie do zapłaty z 13.10.2022 r. było wystarczająco skonkretyzowane. Pozwani zgłosili w nim powodowi roszczenie obejmujące sumę 157.170,01 zł i to wystarczyło do wywołania skutku w postaci wymagalności. Ponadto już wtedy zgłosili jako ewentualne oświadczenie

o potrąceniu. Roszczenie pozwanych nie jest ponadto nadużyciem prawa podmiotowego, Tu wystarczy stwierdzić, że to bank był autorem umowy, która została następnie prawomocnie uznana za nieważną wskutek wadliwości jej zapisów. Dochodzenie przez kredytobiorców swych roszczeń z takiej umowy mieści się w ramach użycia praw podmiotowych. Pozwani ściśle przedstawili następujący tok rozumowania: wobec prawomocnego wyroku w sprawie II ACa (...) przesłankowo przesądzającego nieważność spornej umowy przedstawiona do potrącenia kwota wierzytelności 157.170,01 zł stanowi sumę świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy za okres objęty wyrokiem oraz część świadczeń (z sumy 61.099,13 zł) uiszczonych na rzecz banku nieobjętych treścią wyroku. Z wiążących ustaleń w sprawie II ACa 1056/21 wynika, że tylko

w okresie kredytowania objętym pozwem kredytobiorcy uiszcili bankowi 150.709,24 zł. Pozostałe wpłaty powiększające sumę do 157.170,01 zł pozwani zgłaszali już

w odpowiedzi na pozew (pkt 1 i 5 uzasadnienia, s. 119, k. 129) i wykazali dowodami w postaci list operacji za okres od 7.04.2020 do 7.03.2022, dołączonymi do odpowiedzi (k. 139-140). Dowodom tym pozwany nie przeciwstawił żadnych zarzutów ani kontrargumentacji, więc Sąd nie ma żadnych powodów, by je kwestionować. Kwestię tę Sąd ustala więc zgodnie ze stanowiskiem pozwanych.

Bezasadne były również pozostałe żądania powoda - zarówno przedstawione jako główne roszczenie o zwrot świadczenia banku polegającego na umożliwieniu korzystania stronie pozwanej z kapitału udostępnionego przez bank, jak

i przedstawione jako ewentualne żądanie zmiany wysokości świadczenia nienależnego i zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 34.634,76 zł.

Dokonując analizy zasadności tego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia, należy w pierwszym rzędzie podkreślić, że celem prawa unijnego - art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczonoego skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany. Zasądzenie na rzecz banku wynagrodzenia za bezumowne korzystanie"

z kapitału penalizowałoby nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając przedsiębiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach. W polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c.

w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy bezumownego korzystania" z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, ponieważ reżim odpowiedzialności

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.). W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron

w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r.,

I ACa 635/19). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby stronie pozwanej, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wyeliminowanie ze spornej umowy mechanizmu indeksacji nie stanowi *in concreto* następstwa niezgodnego

z prawem lub nieuczciwego zachowania pozwanej (jej poprzednika prawnego), ale jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział w art. 385¹

§ 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 25.06.2022 r. o sygn. akt I ACa 545/21). Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone 0-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., 0-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). Co więcej, ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył”. Wskazany wyżej przepis kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać pozwaną za posiadacza kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy II Ca 899/21 stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem. W ocenie Sądu, strona pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Pieniądz jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Z tych przyczyn Sąd pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego mający na celu wyliczenie wartości omawianego wyżej wynagrodzenia.

Nie zasługuje też na uwzględnienie żądanie ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c. W ocenie Sądu, prawo to powodowi nie przysługuje, podobnie jak związane z nim roszczenia o zapłatę. Aktualne

i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje

w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot

w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku

z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Dlatego powództwo w zakresie żądania ewentualnego zostało oddalone na podstawie art. 358¹ 4 k.c.

W razie przyjęcia stanowiska odmiennego Sąd uważa, że właściwszym niż wskaźniki inflacji kryterium do dokonania waloryzacji byłoby porównanie wysokości przeciętnego wynagrodzenia brutto z roku wypłacenia kredytobiorcom kredytu - 2008 (2.943,88 zł - Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2009 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2008 r.) z wysokością przeciętnego wynagrodzenia z II

półroczna 2022 r., poprzedzającego wyrok w niniejszej sprawie 5.783,75 zł - Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego

z 17 lutego 2023 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 r. i w II półroczu 2022 r.). Stosując proste matematyczne równanie (proporcja): jeśli 2.943,88 zł równa się 5.783,75 zł, to 157.170,01 zł równa się X, uzyskujemy wynik $X = 308.787,06$ zł jako sumę zwaloryzowanego kapitału. Do wyliczenia tej kwoty nie jest potrzebna żadna wiedza specjalna (Sąd zatem również w tym zakresie pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego).

Dodać jeszcze trzeba argument, choć tylko na marginesie, ponieważ oparty jest na fakcie zaistniałym w dniu zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie - że w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Z tych przyczyn na podstawie powołanych wyżej przepisów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c., jednak należy przyznać, że obliczenie kwoty zasądzonej powodowi od pozwanych nastąpiło błędnie – poprzez potraktowanie tej sprawy jako sprawy z powództwa „frankowiczów” przeciwko bankowi. Prawidłowe obliczenie powinno wyglądać następująco: pozwani wygrali proces w całości, a ponieśli koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego 10.817 zł. To ta kwota powinna być zasądzona w punkcie II wyroku – od powoda na rzecz pozwanych, którzy wygrali proces w całości.

sędzia Rafał Kubicki